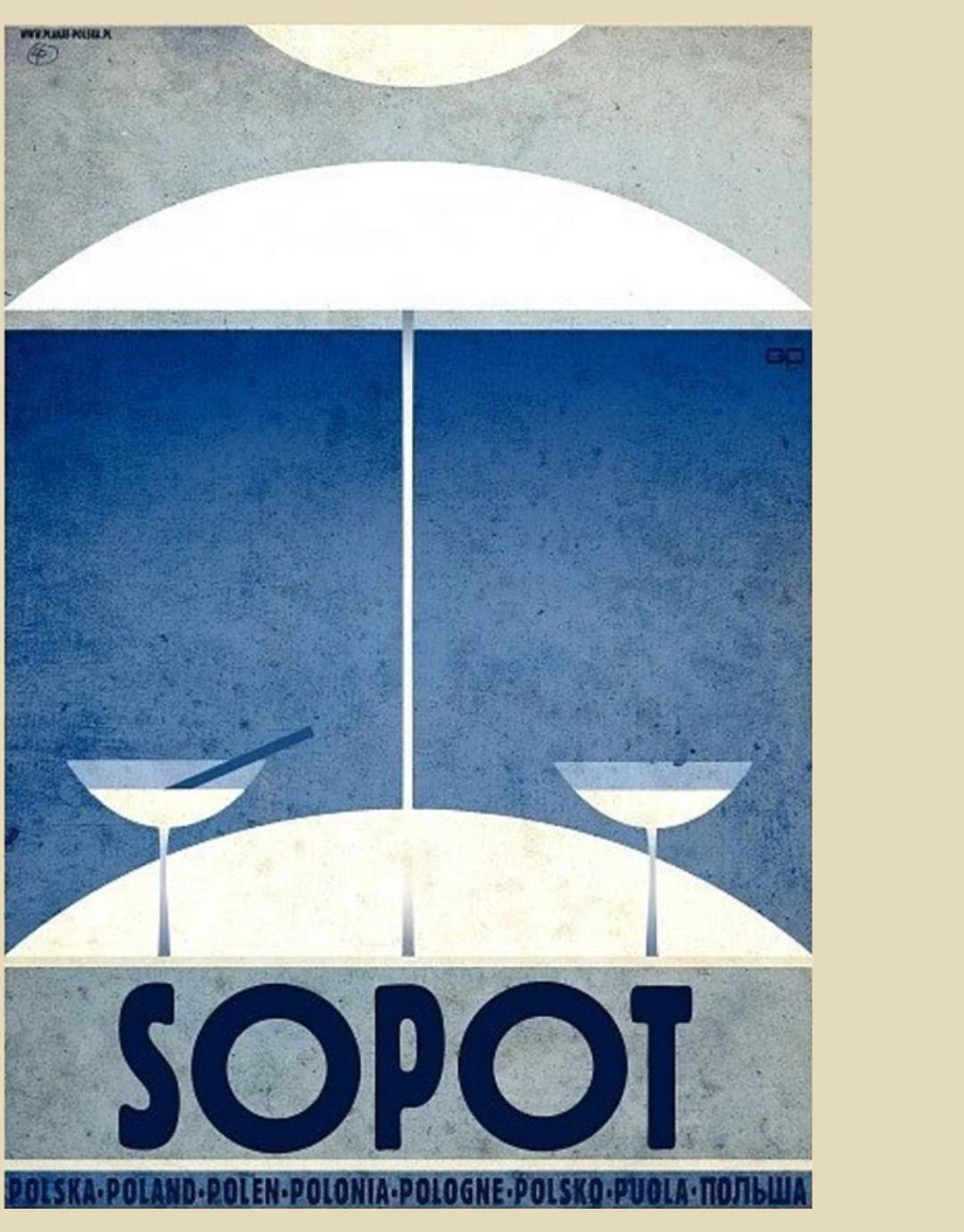


KOPERNIK

Polskie Towarzystwo Kulturalne „Mikołaj Kopernik” • Polska kulturna udruga „Mikołaj Kopernik” • Biuletyn 3/2024



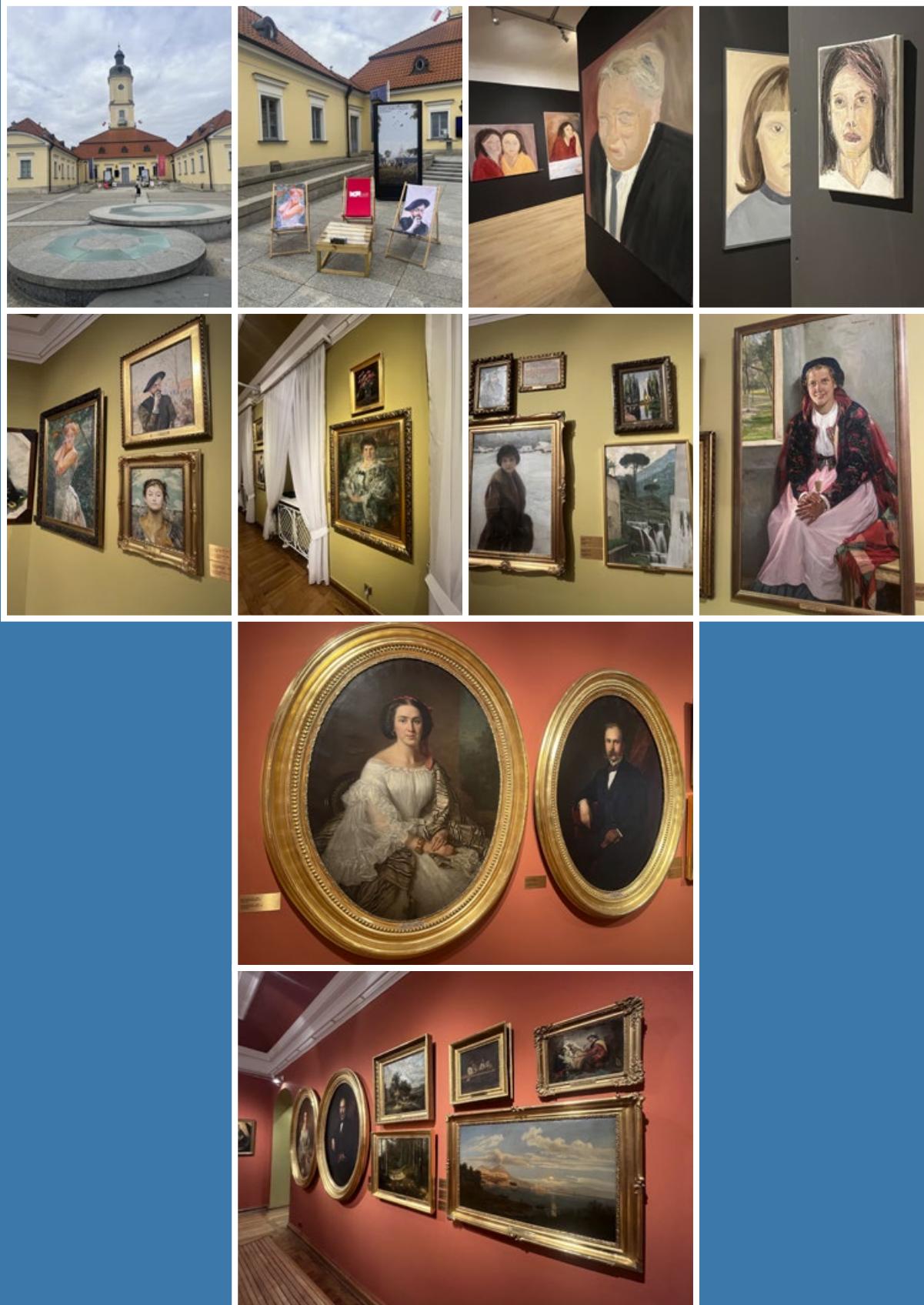
W numerze:

- **Wystawa plakatów Ryszarda Kai**
- **Tekst o polskiej szkole plakatu i plakatach z cyklu *Polska***
- **Grupa „Wisła” w Pradze**
- **Druga część artykułu pt. *Veliki preokret 1989. u Poljskoj i njegovo značenje danas***
- **Kira Cesar *Z historii mojej rodziny***
- **Fotoreportaż z Białegostoku**

POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE
POLSKA KULTURNIA UDRUGA



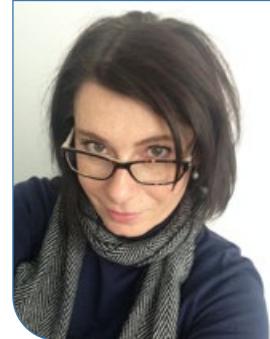
W obiektywie



W Ratuszu, który jest siedzibą Muzeum Podlaskiego w Białymostku, odbyła się wystawa prac Leona Wyczółkowskiego (1852-1936). Do 31 sierpnia 2024 r., oprócz ekspozycji stałej, można było podziwiać dzieła tego słynnego młodopolskiego malarza, rysownika i grafika. W tym samym czasie odbyła się również wystawa czasowa prac współczesnej białostoskiej artystki Małgorzaty Wróbel-Kruczenkow (dwa zdjęcia po prawej u góry). Na okładce plakat Ryszarda Kaji z wystawy w PTK.

Drodzy Kopernikanie!

Sezon przedwakacyjny zakończyliśmy wystawą plakatów Ryszarda Kai. To już druga wystawa tego typu w naszej galerii w siedzibie, gdyż w czerwcu 2018 r. prezentowaliśmy wystawę polskich plakatów teatralnych. Artykuł o polskiej szkole plakatu napisał dla nas wtedy Marcin Klag, projektant książek, czasopism, kierownik Katedry Wzornictwa Wizualnego i Projektowania Wizualnego na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, redaktor graficzny półrocznika artystyczno-naukowego „Witkacy!”. Tym razem publikujemy tekst o polskiej szkole plakatu i Ryszardzie Kai autorstwa naszej przewodniczącej, Jolanty Sychowskiej Kavedžija, która ma nie tylko lekkie pióro, ale doświadczenie teatralno-artystyczne zapoczątkowane jeszcze w czasach studenckich w Krakowie. Drugim ważnym tematem numeru jest rok 1989 r. i związany z nim przełom polityczny, o czym przeczytacie w arcydzieła drugiej części artykułu Magdaleny Najbar-Agić.



Studentka zagrzebskiej polonistyki Kira Cesar dzieli się z nami opowieścią o swojej przodkini Marii Wojtyle, której drugą ojczyną stała się Chorwacja. Historia jej życia to odzwierciedlenie losów wielu kobiet w XIX w.

W numerze znajdziecie też fotoreportaż z mojego Erasmusowego wyjazdu do Białegostoku, który jest miastem ze wszech miar ciekawym. Kto tam jeszcze nie był, koniecznie powinien pojechać.

W teatrze Obserwatorium regularnie odbywały się próby i przygotowania do kolejnego przedstawienia, a nasza grupa wokalna „Wiśla” wystąpiła podczas XV. Summer Folklore Festival PRAGUE. Koncerty, wyjazdy czy wystawy to najmilsza część naszej działalności, jednak przed nami w listopadzie malowanie siedziby. Czekają nas więc generalne porządki przed i po. W kolejnym numerze nie omieszkamy pochwalić się efektami. Zarząd PTK gotowy do pracy już zakasuje rękawy! Tymczasem zapraszam Was do lektury 3 numeru „Kopernika”.

**Redaktor(ka) Naczelną
Małgorzata Vražić**

.....
PROJEKT FINANSOWANY PRZEZ MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KONKURSIE „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2024 – MEDIA I STRUKTURY”.

PROJEKT FINANCIRAN OD STRANE MINISTARSTVA VANJSKIH POSLOVA REPUBLIKE POLJSKE U NATEČAJU „POLONIJA I POLJACI U INOZEMSTVU 2024 – MEDIJI I STRUKTURE”.

PROJEKT FINANSOWANY PRZEZ MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KONKURSIE „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2024 – REGRANTING”.

PROJEKT FINANCIRAN OD STRANE MINISTARSTVA VANJSKIH POSLOVA REPUBLIKE POLJSKE U NATEČAJU „POLONIJA I POLJACI U INOZEMSTVU 2024 - REGRANTING”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Publikacija izražava isključivo stavove autora/autorica i ne može se poistovjetiti sa službenim stavom Ministarstva vanjskih poslova.

Projekt je sufinanciran sredstvima iz Državnog proračuna putem Savjeta za nacionalne manjine Republike Hrvatske.



Kronika wydarzeń

Rozpoczęcie roku szkolnego 2024/2025

W sobotę 7 września odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2024/2025. Tym razem na małej szkolnej scenie w roli uczniów wystąpiły nauczycielki, które przygotowały krótki występ powitalny. W uroczystości uczestniczyła konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Zagrzebiu – Emilia Bala oraz Przedstawiciel Polskiej Mniejszości Narodowej miasta Zagrzebia – Slaven Kale.

Početak školske godine 2024/2025.

U subotu 7. rujna održan je svečani početak školske godine 2024/2025. Ovaj put na maloj pozornici u ulozi učenika nastupile su učiteljice koje su pripremile kratak uvodni nastup dobrodošlice. Na svečanosti su bili i konzulica Republike Poljske u Zagrebu – Emilia Bala i predstavnik poljske nacionalne manjine Grada Zagreba – Slaven Kale.

Nauczycielki z Polskiej Szkoły na rozpoczęciu roku szkolnego.



Wystawa plakatów Ryszarda Kaja

Polski plakat jest jednym z najbardziej cenionych na świecie, a wielu wybitnych twórców uprawiało ten artystyczny gatunek grafiki użytkowej. Do ich grona należy również Ryszard Kaja (1962-2019), grafik, scenograf, malarz o światowej renomie, autor serii plakatów prezentujących miasta i regiony. Jego plakaty turystyczne z cyklu *Polska* są nie tylko znane i niezwykle popularne, fascynują też ze względu na sposób wykorzystania różnorakich stereotypów czy obecne w nich kulturowe konotacje, dobroduszny humor i ironię. Wybór plakatów z bogatego dorobku artystycznego Ryszarda Kaja można było obejrzeć w naszej siedzibie. W organizacji wystawy wsparli nas: Rada Mniejszości Narodowych Rządu Republiki Chorwacji i Ambasada RP w Zagrzebiu.

Izložba plakata Ryszarda Kaje

Poljski je plakat vrlo cijenjen u svijetu, a mnogi su se istaknuti umjetnici bavili tom likovnom formom primijenjene umjetnosti. U njihov red ulazi i Ryszard Kaja (1962-2019), grafičar, scenograf, slikar svjetske slave, autor serije plakata koji predstavljaju gradove i regije. Njegovi turistički plakati iz serije *Poljska* ne samo što su poznati i popularni, već fasciniraju s obzirom na primjenu različitih stereotipnih predodžbi ili u kulturi prisutnih konotacija, dobroćudan humor i ironiju. Izbor plakata iz bogatog opusa Ryszarda Kaje moglo se pogledati u našem sjedištu. U organizaciji izložbe podržali su nas Savjet za nacionalne manjine Vlade Republike Hrvatske i Veleposlanstvo RP u Zagrebu.



Kronika wydarzeń

DKF

Odbędzie się już szósty tajemniczy pokaz specjalny w ramach DKF Kopernik. Przypominamy, że DKF to skrót od Dyskusyjnego Klubu Filmowego. To miejsce, gdzie można obejrzeć niebanalne filmy i podzielić się swoimi opiniemi i emocjami z innymi miłośnikami kina. DKF-y mają długą i bogatą tradycję w Polsce. Powstały w latach 50. XX wieku jako alternatywa dla oficjalnej propagandy i cenzury. Były źródłem inspiracji i edukacji dla wielu pokoleń Polaków.

Tym razem pokaz poświęciliśmy wybitnemu polskiemu aktoriowi, Jerzemu Stuhrowi, który niestety zmarł 9 lipca 2024 r. W ten sposób uczciliśmy jego pamięć. Wkład Jerzego Stuhra w rozwój polskiej kinematografii jest ogromny. Był jednym z najwybitniejszych polskich aktorów, znany zarówno z roli filmowych, jak i teatralnych. Jego niezapomniane kreacje w filmach *Amator* czy *Wodzirej* na zawsze pozostały w sercach widzów. Był również cenionym reżyserem i pedagogiem, który przez lata kształcił kolejne pokolenia aktorów.

Cuda, wianki, wycinanki...

Dnia 28 września wycinankarki z Łowicza, Grażyna Gładka i Maria Radosiewicz, poprowadziły w naszej siedzibie warsztaty z wycinankami w roli głównej. Panie przybyły na zaproszenie Polskiej Szkoły i Ambasady RP w Zagrzebiu, która wraz z Ministerstwem Nauki, Edukacji i Młodzieży Republiki Chorwacji finansowała projekt. Natomiast w niedzielę 29 września na Zrinjevcu odbyły się obchody Dni Mniejszości Narodowych. Polska Szkoła przygotowała stoisko polskie, oferujące między innymi chleb na zakwasie, ze smalcem i kiszonym ogórkiem, wędzoną rybą i polskie słodycze. Można było własnoręcznie wykonać wycinankę. Wystąpiła też nasza grupa wokalna „Wisła”.

DKF

Održana je već šesta tajanstvena seansa DKF Kopernik. Podsjecamo da je DKF kratica od naziva Dyskusyjny Klub Filmowy (hrv. Klub razgovora o filmu). To je mjesto gdje se može pogledati neobične filmove i s drugim ljubiteljima filmske umjetnosti podijeliti svoje mišljenja i emocije. DKF-ovi imaju u Poljskoj dugu tradiciju. Pojavili su se 50-ih godina 20. stoljeća kao alternativa službenoj propagandi i cenzuri. Bili su izvor inspiracije za mnoge naraštaje Poljaka.

Ovaj smo put seansu posvetili istaknutom poljskom glumcu, Jerzyju Stuhru, koji je nažalost preminuo 9. srpnja 2024. godine. Na ovaj smo ga se način prisjetili. Doprinos Jerzyja Stuhra poljskoj kinematografiji je golem. Bio je jedan od najistaknutijih poljskih glumaca, poznat kako po filmskim tako i po kazališnim ulogama. Njegove nezaboravne uloge u filmovima *Amator* ili *Wodzirej* zauvijek će ostati u srcima gledatelja. Bio je i cijenjeni redatelj i pedagog koji je odgojio cijele naraštaje glumaca.

Neobični vijenci i zrezanke...

Dana 28. rujna izrađivačice zrezanki iz Łowicza, Grażyna Gładka i Maria Radosiewicz, vodile su radionicu izrade zrezanki u našem sjedištu. Gospođe su doputovale na poziv Veleposlanstva RP u Zagrebu, koje je uz hrvatsko Ministarstvo znanosti, obrazovanja i mladih financiralo projekt. U nedjelju 29. rujna na Zrinjevcu su održani Dani nacionalnih manjina. Poljska škola pripremila je poljski stand, nudeći između ostalog kruh na kvascu, sa svinjskom masti i kiselim krastavcima, dimljenu ribu i poljske slatkiše. Moglo se i vlastoručno izraditi zrezanku. Nastupila je pjevačka skupina „Wisla“.



Cuda, wianki, wycinanki. Fot. z archiwum Polskiej Szkoły i PTK.



Kronika wydarzeń

Wyjazd „Wisły” na festiwal do Pragi

Grupa wokalna „Wisła” od 22 do 25 sierpnia 2024 r. uczestniczyła w XV. Summer Folklore Festival PRAGUE. Wyjechaliśmy z Zagrzebia w czwartek o godz. 8.00 rano wygodnym mikrobusem i w godzinach wieczornych do trafiłyśmy do hotelu „Olšanka” w Pradze. Po zakwaterowaniu i kolacji odbyłyśmy próbę z naszym byłym kierownikiem muzycznym Miroslavem Hriberskim. Nasz obecny dyrygent, Jan Naglić nie mógł z nami wyjechać, dlatego w jego zastępstwie akompaniowali nam na koncercie Miroslav Hriberski na akordeonie i Filip Krčelić na gitarze.

Po próbie odbył się tradycyjny wieczorek zapoznawczy. Mimo zmęczenia po długiej podróży było bardzo wesoło, nie zabrakło żartów i odbyło się nawet zabawne losowanie, ale jego szczegółów nie będę ujawniać i pozostaną małą tajemnicą naszej grupy.

W piątek panował wielki upał. Od rana wszyscy przygotowywali stroje ludowe, gdyż w tym dniu mieliśmy występ na festiwalu. „Wisła”, która ma obecnie 13 członków: 8 kobiet i 5 mężczyzn, ubrana w przepiękne stroje, stanowiła barwną grupę w czasie długiego pochodu po mieście. Pochód ze śpiewem i muzyką zaczął się już o godzinie 10.00 rano. Mieszkańcy Pragi i turyści bardzo serdecznie witali nas na ulicach miasta i fotografowali się z nami.

Na festiwalu wystąpiło 20 grup z 11 krajów. Z Chorwacji przyjechały do Pragi mażoretki z Čakovca i z Puli oraz grupa wokalna „Josip Torbar” z Krašića.

O godzinie 13.00, w parku, rozpoczął się festiwal. „Wisła” wystąpiła dziewiąta z kolei. Wykonała 4 polskie piosenki ludowe. Koncert został bardzo dobrze przyjęty. Mimo iż było bardzo upalnie, na widowni było około 500 osób. Po występie każda grupa otrzymała pamiątkową plakietę. Wieczorem byliśmy bardzo zmęczeni, ale szczęśliwi, że nasz koncert był tak udany. Co niektórzy wypili po kuflu słynnego piwa w restauracji „U Szwejka”.

Odlazak „Wisle” na festival u Prag

Pjevačka skupina „Wisla” od 22. do 25. kolovoza 2024. godine sudjelovala je na XV. Ljetnom folklornom festivalu PRAGUE.

Krenuli smo iz Zagreba u četvrtak u 8 sati ujutro minibusom te smo u večernjim satima stigli u hotel „Olšanka” u Pragu. Nakon što smo se smjestili i večerali održali smo probu pod vodstvom našeg glazbenog voditelja Miroslava Hriberskog. Naš sadašnji dirigent, Jan Naglić, nije mogao putovati s nama, pa su nas umjesto njega u nastupu pratili Miroslav Hriberski na harmonici i Filip Krčelić na gitari.

Nakon probe održan je tradicionalni susret upoznavanja. Usprkos umoru od dugog putovanja, bilo je veselo, nisu izostale šale, a održano je i zabavno izvlačenje, no o detaljima neću pisati da ostane mala tajna naše grupe.

U petak je vladala velika vrućina. Od jutra smo pripremali narodne nošnje jer smo tog dana nastupali na festivalu. „Wisla” koja ima sada 13 članova, 8 žena i 5 muškaraca, u prekrasnim nošnjama činila je vrlo šaroliku skupinu u vrijeme mimohoda gradom. Mimohod s pjesmom i glazbom krenuo je u 10 sati. Stanovnici Praga i turisti srdačno su nas pozdravljali na ulicama grada i slikali se s nama.

Na festivalu je nastupilo 20 skupina iz 11 zemalja. Iz Hrvatske su u Prag doputovale mažoretkinje iz Čakovca i Pule te pjevačka skupina „Josip Torbar” iz Krašića.

U 13 sati započeo je festival u parku. „Wisla” je nastupila deveta po redu. Izvela je 4 polske narodne pjesme. Nastup je jako dobro primljen. Usprkos vrućini, u gledalištu je bilo oko 500 ljudi. Nakon nastupa svaka grupa dobila je plaketu. Navečer smo bili jako umorni, no sretni što je nastup uspješno prošao. Neki su popili kriglu piva u poznatoj pivnici „Kod Švejka”.

W sobotę mieliśmy dzień wolny, więc wybraliśmy się na wycieczkę statkiem po rzece Wettawie. Na statku były również grupy z Chorwacji, więc śpiewaliśmy na zmianę po polsku i po chorwacku. Było bardzo wesoło. Później poszliśmy zwiedzać miasto, Hradczany i inne zabytki. Było bardzo gorąco i wieczorem byliśmy ledwie żywi... Ale po kolacji znów odbyliśmy spacer po mieście i trzeba było już myśleć o powrocie.

W niedzielę po śniadaniu wyruszyliśmy w drogę powrotną do Chorwacji, a w autobusie nie zabrakło śpiewu, muzyki i żartów. Wróciliśmy do Zagrzebia bardzo zadowoleni, gdyż podróż minęła bez przygód. Dziękuję wszystkim uczestnikom za pomoc w organizacji wyjazdu.

Janina Wojtyna-Welle

U subotu smo imali slobodan dan, koji smo iskoristili za izlet brodom po Vltavi. Na brodu su bile i skupine iz Hrvatske, pa smo pjevali naizmjenično, na poljskom i hrvatskom. Bilo je veselo. Kasnije smo se zaputili u razgledavanje grada, Hradčana i drugih znamenitosti ovog prekrasnog grada. Navečer smo bili jedva živi... Ali nakon večere još smo se prošetali po gradu i trebalo je početi razmišljati o povratku.

U nedjelju nakon doručka krenuli smo na put natrag u Hrvatsku, a u autobusu nije izostala pjesma, glazba i pošalice. U Zagreb smo stigli zadovoljni jer je put prošao bez iznenađenja. Zahvaljujem svim sudionicima na pomoći u organizaciji putovanja.

Janina Wojtyna-Welle

Prevela Magdalena Najbar-Agičić



Kronika wydarzeń



Fot. z archiwum grupy „Wisła”.



Temat numeru

Plakaty Ryszarda Kai z cyklu *Polska w kontekście tradycji polskiej szkoły plakatu*

Międzynarodowa Wystawa Plakatu Filmowego w Wiedniu w roku 1948 to przełomowy moment w historii polskiego plakatu. Pięć pierwszych nagród na tej wystawie zdobył Henryk Tomaszewski, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, nazywany później wielokrotnie ojcem polskiej szkoły plakatu. I chociaż sam nie lubił tego określenia podkreślał fakt, że jego generacja próbowała stworzyć nową metodę porozumienia między grafikiem i odbiorcą odrzucając opis narracyjny na rzecz skrótu pojęciowego opartego na asocjacjach lub metaforach.

Od tego momentu pozycja plakatu wykonywanego przez grafika będącego na usługach firm, służącego reklamie, użytkowego, przesuwa się zdecydowanie w stronę sztuki. Artysta wyzwolony od zasad reklamy i związanych z tym wymogów formalnych ma szansę zaprezentować swoją osobowość, intelekt, skoncentrować się na formie jaką dyktuje mu własny gust i plastyczne preferencje. I właśnie indywidualizm staje się tą cechą polskiego plakatu, która wywołuje zainteresowanie i zachwyty światowej publiczności i krytyki.

Drugą cechą rozpoznawczą polskiego plakatu jest jego malarskość i różnorodność stylistyczna, ponieważ wielu plakacistów posiadało wykształcenie malarskie. I wreszcie element, który sprawił, że polski plakat stał się szczególnie intrygujący dla publiczności to przekaz intelektualny twórcy, który odbiorcy proponuje pewnego rodzaju inteligentną zagadkę, możliwość deszyfrowania idei, której podporządkowana jest forma plastyczna. Typowe dla polskiej szkoły plakatu stają się takie wyrafinowane zabiegi jak metaforyka, skojarzenia, aluzje i podteksty wymagające od widza odpowiedniej wiedzy o historii i kontekście kulturowym.

Jeżeli indywidualizm jest wyróżnikiem artystów tworzących polską szkołę plakatu, to nie-wątpliwie o Ryszardzie Kai możemy powiedzieć, że jest jej kontynuatorem i to nie tylko z tego powodu, że jego ojciec Zbigniew Kaja, był współzałożycielem tej szkoły.

Sam artysta przyznaje, że część jego plakatów ewidentnie nawiązuje do plakatów ojca z lat 60. Część to zabawa w inne konwencje, obecna jest secesja, jest art déco, moderna, konstruktyzm, są nawet lata stalinowskiej propagandy i lata 70.

Ryszard Kaja urodził się w 1962 r., ukończył Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu i uzyskał w 1984 r. dyplom z malarstwa. Debiutował w 1989 r. w Teatrze Wielkim w Łodzi scenografią do dramatu *Hernani* Wiktora Hugo. Jest twórcą ponad 150 scenografii do spektakli teatralnych, baletowych i operowych oraz filmów w kraju i za granicą. Tworzył prace w technikach mieszanych, malował, projektował katalogi, ilustrował książki i plakaty.

Prawdziwą popularność w kręgach szerokiej publiczności przyniosła mu twórczość plakatowa – projekt, któremu się poświęcił, rezygnując z dotychczasowej działalności scenografa, uważając, że w dziedzinie scenografii osiągnął już pewien pułap, przestaje go to bawić i obawia się popadnięcia w rutynę. W roku 2012 na zamówienie Galerii Polskiego Plakatu we Wrocławiu podejmuje się wykonania serii plakatów turystycznych z cyklu *Polska* i tworzy specyficzny, autorski, jedyny w swoim rodzaju wizualny przewodnik po Polsce.

Na przekór modzie w kręgach grafików, tak jak na przekór wszelkim innym tendencjom w świecie plakatu turystycznego, Kaja programowo sięga do poetyk uznanych już za historyczne, tyle że ta stylizacja jest zazwyczaj uzasadniona motywem ikonograficznym, specyfiką miejsca czy wydarzenia. Na przykład *Katowice* kojarzą się z drzeworytami przemysłowych

wedut z lat 20. XX w. *Tatry z formistycznymi obrazami Leona Chwistka*, a plakat przedstawiający serwis porcelanowy z Ćmielowa z abstrakcyjnymi obrazami Marii Jaremy.

Oczywiście jest w tej serii szereg plakatów, które zgodnie z tradycją plakatu turystycznego prezentują określone miejscowości poprzez obiekty uznane już za ikoniczne, Warszawa poprzez Pałac Kultury i Nauki, Szczecin przez nowy budynek opery a Gdańsk przez stoczniove żurawie, tyle że poza plakatem przedstawiającym stolicę przez Pałac Kultury i Nauki jest również drugi plakat *Warszafka*, na którym syrenka warszawska wyposażona jest w modne detale i ten plakat opowiada już o innym aspekcie stolicy tak jak o Krakowie przedmawia postać legendarnego smoka wawelskiego.

Kaja bardzo dużo podróżował po Polsce, zwiedził miejsca których nie znajdziemy w żadnym przewodniku, małe miejscowości w których znalazł jakiś ważny ponadczasowy detal, miejsca darzone przez niego sentymentem z powodów osobistych jak Wolsztyn, rodzinne miasteczko jego matki, miejsca znajdujące swój wizerunek w literaturze jak Lubiewo z książki Michała Witkowskiego opisującej środowisko gejowskie w czasach PRL-u.

Wiele jego plakatów wywołuje żartobliwe skojarzenia jak na przykład Szczebrzeszyn, kojarzony oczywiście z łamańcem językowym „Chrząszcz brzmi w trzcinie w Szczebrzeszynie, a Szczebrzeszyn z tego słynie” czy Pacanów z postacią Koziołka Matołka stworzoną przez Kornela Makuszyńskiego i Mariana Walentynowicza w jednym z pierwszych komiksów dla dzieci z 1933 r.

W serii *Polska* powstały również plakaty obrazujące Polskę i to co ją charakteryzuje, prąśną Polskę, która śmiezy lub irytuje jak na przykład łoś w brzozach, bałwan z szabelką, bez ust, z nosem przypominającym długą, sztyłą ranę w czapce z gazety czy plakat *Polska*, gdzie na ceracie w kratkę stoi wódka, śledź i słoik ogórków kiszonych albo plakat *Zadupie* przedstawiający „sławojkę” z otworem w kształcie serca w kolorze czerwonym.

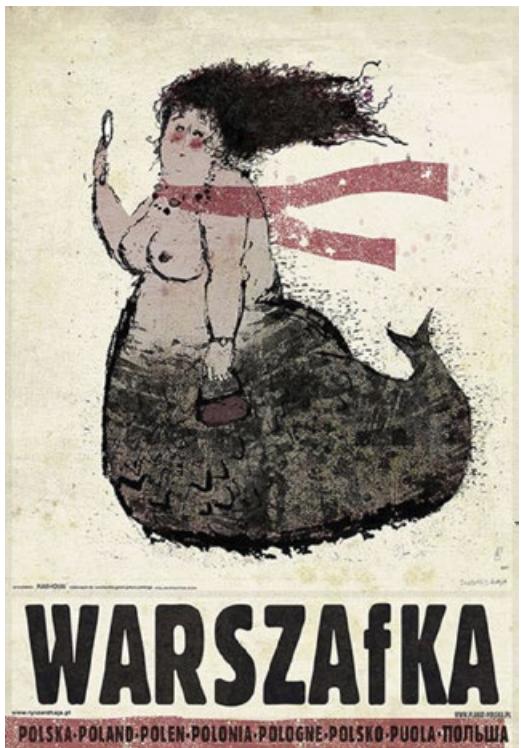
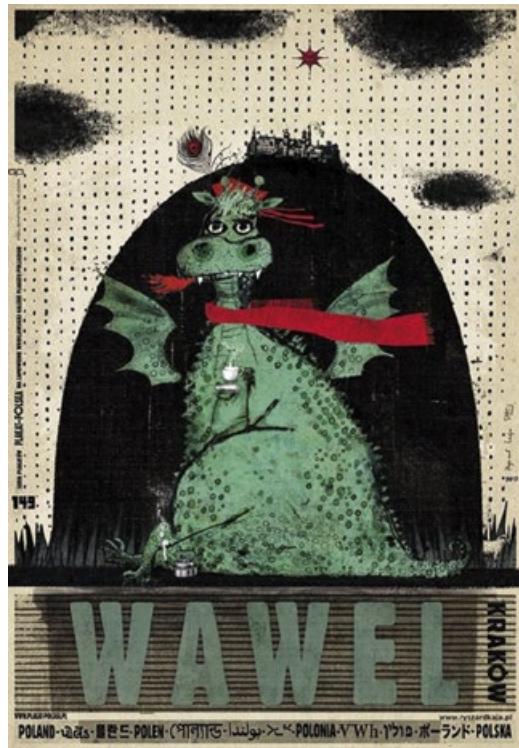
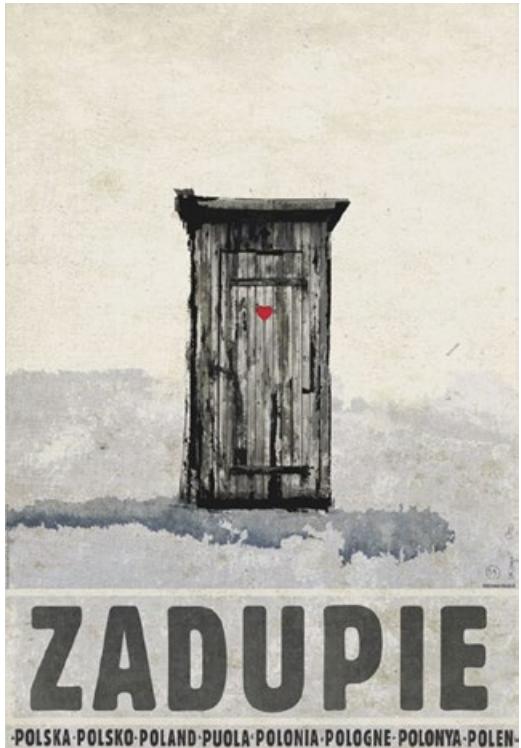
Nie wszystkie jego plakaty są politycznie poprawne, ale jak sam powiedział „w swych plakatach o naszym kraju staram się niczego nie osądzać, ot wybieram miejsca piękne, ważne dla mnie osobiste, istotne”.

Do roku 2019 kiedy zmarł, powstały 163 plakaty cyklu *Polska*. To niezwykły przewodnik po naszym kraju skierowany przede wszystkim do polskiego odbiorcy, wymagający znajomości polskiej rzeczywistości, kultury, historii. Operuje w nim stereotypem i rozpoznawalnym przez Polaków kodem. Jak sam powiedział, inspiracją dla jego twórczości było specyficzne postrzeganie świata zaczepnięte z prozy Bohumila Hrabala, jego dystans do siebie i świata, poczucie humoru i spojrzenie z przymrużeniem oka.

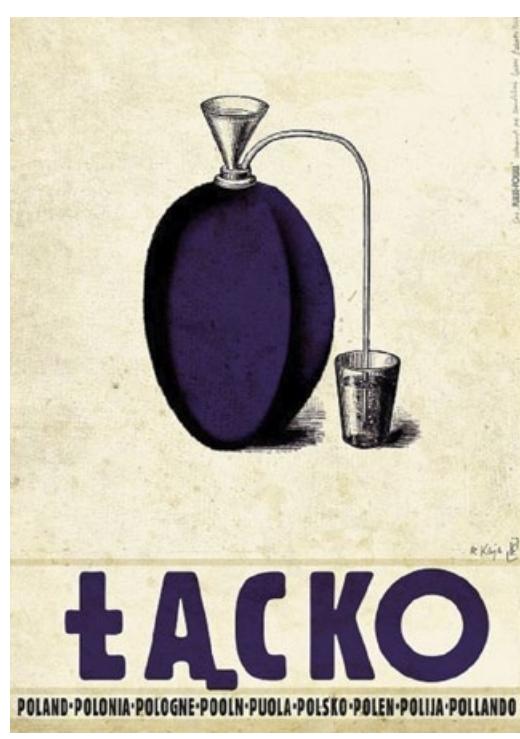
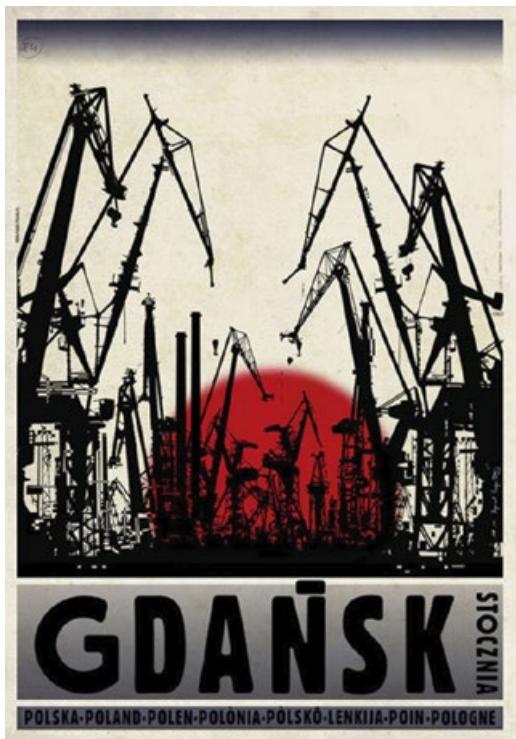
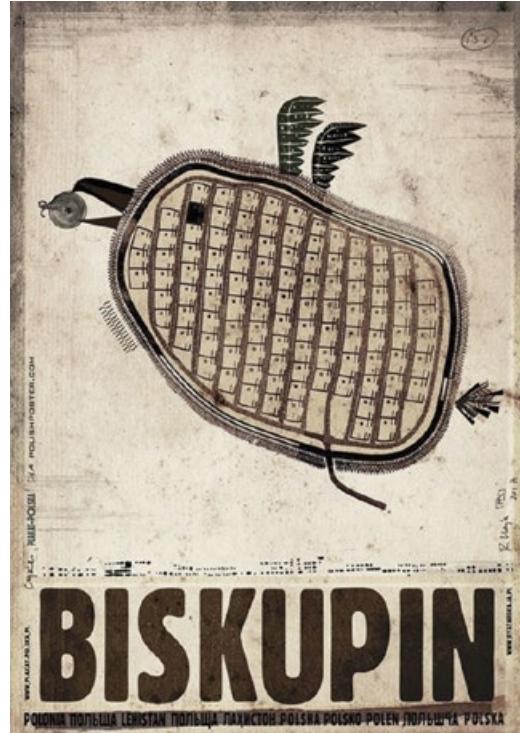
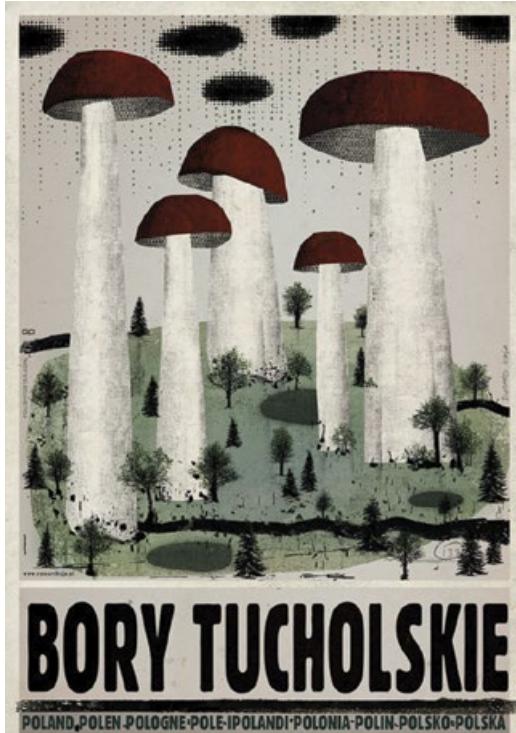
Dzięki Ryszardowi Kai uświadamiamy sobie, że polska szkoła plakatu żyje i ma swoich wybitnych kontynuatorów a w wielu polskich domach na ścianach możemy znaleźć jakiś jego plakat.

Jolanta Sychowska Kavedžija

Temat numeru



Plakaty Ryszarda Kai z naszej wystawy.



Plakaty Ryszarda Kai z naszej wystawy.

Veliki preokret 1989. u Poljskoj i njegovo značenje danas. Povodom 35. godišnjice prvih (djelomično) slobodnih izbora u Poljskoj 4. lipnja 1989. godine

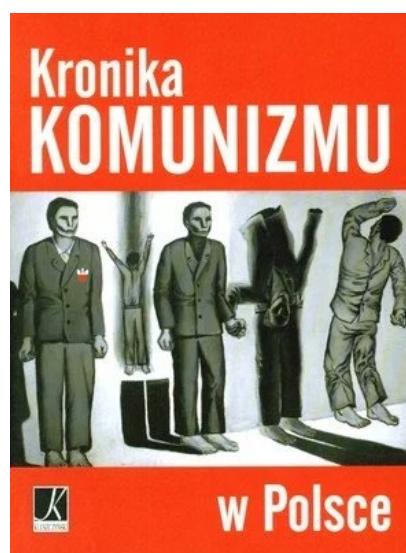
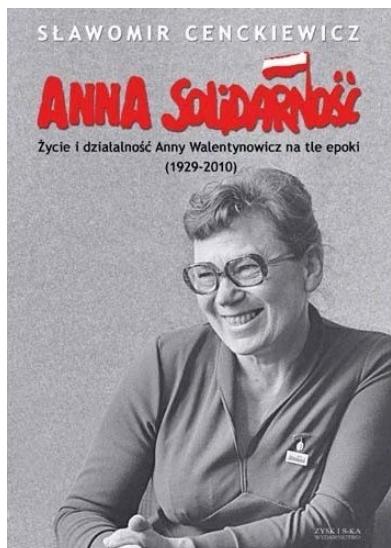
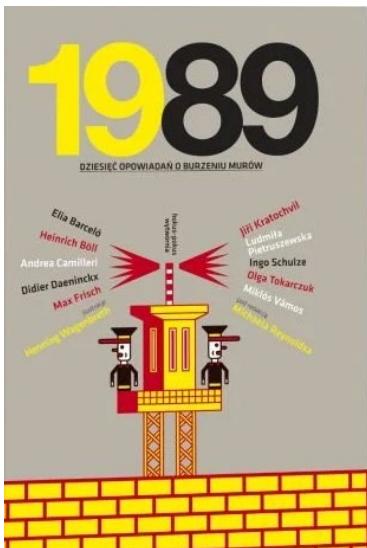
2. dio: Sjećanje na 1989. u Poljskoj – bijela i crna legenda

Vrlo brzo nakon ubrzanih promjena 1989. i narednog razdoblja, završno s raspuštanjem Varšavskog ugovora krajem 1991, ti su događaji postali predmet historiografske analize. U početku se velikim dijelom radilo o nekoj vrsti memoarskih, odnosno dokumentarističkih radova. U takve zasigurno možemo ubrojiti primjerice eseje Timothyja Gartona Asha. U narednom desetljeću u Poljskoj su se pojavljivali radovi koji su se odnosili na pojedine aspekte promjena 1989. godine, ali u većem broju istraživači su im pažnju počeli posvećivati od 1999. godine, dakle od njihove desete godišnjice. Cijelo vrijeme mnogo prostora tim je temama posvećivao časopis *Więź*, društveno-kulturni katolički časopis, u kojem je pri-godom desete godišnjice Okruglog stola objavljen cijeli blok članaka, a naredni su objavljivani u prigodom kasnijih godišnjica. O krizi 1980-ih, Okruglom stolu i događajima 1989. veće tekstove i/ili knjige objavili su najznačajniji povjesničari istraživači najnovije povijesti: Andrzej Paczkowski, Andrzej Friszke, Antoni Dudek. Upravo je najmlađi od njih, Dudek, autor pored ostaloga i najznačajnije publikacije o tome, knjige *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, koja je doživjela dva izdanja: 2005. i 2014. (2. dopunjeno izdanje).

Događaji tog razdoblja prilično su dobro istraženi, a objavljeni su i važni dokumenti i brojni memoarski zapisi. Moglo bi se kazati, da je većina toga jasna. Ipak – na prvi pogled paradoxalno – kako vrijeme odmiče, pojavljuje se sve više novih interpretacija koje uglavnom odbacuju uvriježena tumačenja i donose nova, često oblikovana u pravcu raznih teorija zavjere. U toj struji važno mjesto pripada radovima koji za cilj imaju diskreditiranje Lecha Wałęse kao navodnog suradnika tajnih službi Narodne Republike Poljske. Gledajući izvana (iz inozemstva) teško je možda razumjeti tu situaciju, no ona se itekako uklapa u razvoj političke situacije u Poljskoj u posljednjih trideset godina.

U relativno dinamičnoj političkoj situaciji u Poljskoj nakon promjena 1989. godine često su se pojavljivale i izmjenjivale različite političke stranke, dolazilo je do njihova cijepanja i spajanja, pojave novih političkih formacija, gubitka utjecaja drugih itd. Važno je napomenuti da je sve do nedavno golema većina političkih stranaka, i po svojoj tradiciji, ali i personalnim vezama, bila uglavnom direktno proizašla iz Solidarnosti kao političkog pokreta. Pored njih, prisutna je bila samo jedna politička opcija – koja je doduše u više navrata mijenjala ime i organizacijsku strukturu – ali se jasno naslanjala na PURP, prvenstveno kada je u pitanju politička prošlost njezinih glavnih figura. Ipak, pripadnici te socijaldemokratske opcije ili pak skupine „demokratske ljevice“ nisu se u Poljskoj nakon 1989. pozivali na tradiciju iz vremena komunizma, a svakako ne na *stricto* komunističku ideologiju. Od početka 1990-ih osuđivale su komunističke zločine i distancirale se od politike komunističkih vlasti PRL (Narodne Republike Poljske) uz različite strategije obrane svoje pozicije i ponekad idealiziranje nekih aspekata situacije u socijalističkoj Poljskoj.

Socijaldemokracija Republike Poljske nastala je nakon samoraspštanja PURP-a u siječnju 1990. godine. Već tijekom 1990-ih vratila se u glavne političke tokove u Poljskoj predvodeći vladajuće koalicije, te je bila stranka iz koje je potekao Aleksander Kwaśniewski, predsjednik Republike Poljske u dva mandata 1995-2005. Kada je u pitanju odnos prema prošlosti i politika povijesti te političke stranke, kada je u pitanju slika prijelomnih događaja 1989.



Wybór ważnych publikacji związanych z Solidarnością i wydarzeniami 1989 r.
Niektóre z nich znajdziecie w naszej bibliotece.

POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE
POLSKA KULTURNA UDZIĘGA



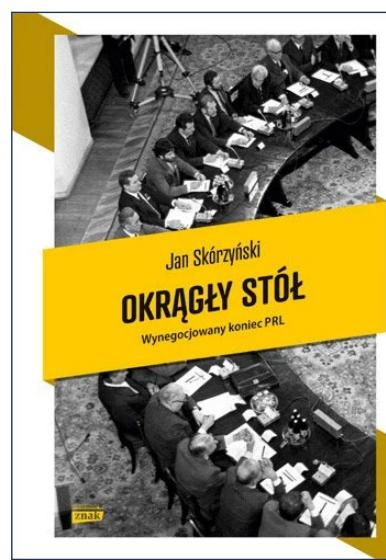
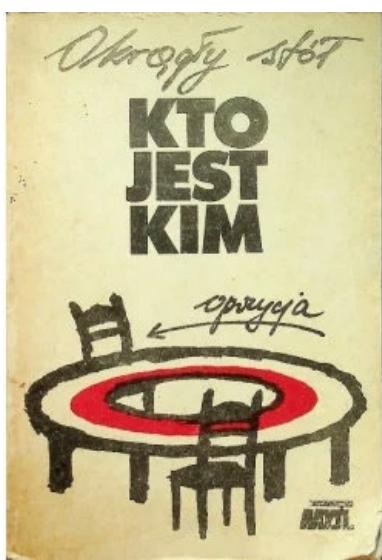
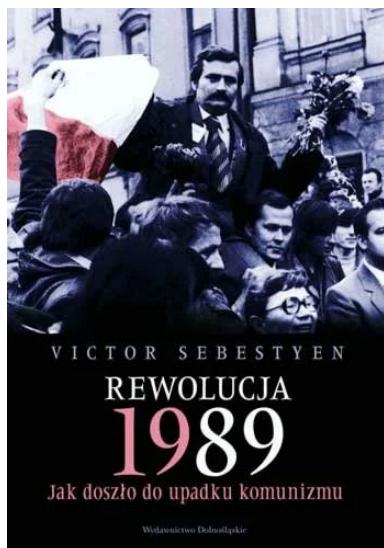
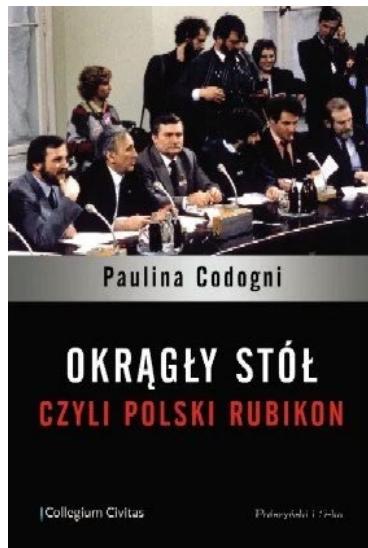
Temat numeru

godine valja navesti da bi se ona mogla opisati kao „bijela legenda“ 1989. godine (pojam koji uvodi Antoni Dudek). Prema njoj, 1989. godine dogodila se promišljena i mirna predaja vlasti, a glavni akteri Okruglog stola s vladine strane, među kojima je bio i Kwaśniewski, na taj su način stekli zasluge za pad komunizma u Poljskoj. Za veliki preokret 1989. zaslužni su – prema tome – ne samo opozicija s Wałęsom, već i umjereno „liberalno“ krilo vladajućih, koje se vrlo spretno snašlo u novim političkim okolnostima tranzicije. Iz razdoblja socijalističke Poljske rado su se prisjećali modernizacije društva i svega onoga što je moglo imati pozitivni prizvuk u sadašnjosti, dok su komunističke zločine osuđivali nastojeći ih ipak ne spominjati prečesto.

Tu „bijelu“ legendu prihvatio je dobrim dijelom i lijevi i liberalni dio političke pozornice proizašle iz Solidarnosti, što je utoliko razumljivo jer se radilo o ljudima koji su sami sjedili za Okruglim stolom te zemlju vodili na početku tranzicijskog razdoblja usredotočeni na rješavanje gorućih gospodarskih i socijalnih problema. U tom im se času činilo kako su rasprave o budućnosti najvažnije, dok je prošlost nešto na što ne vrijedi trošiti previše dragocjenih snaga (prema tome kako je u kolovozu 1989. godine u svome *exposéu* u parlamentu rekao Tadeusz Mazowiecki: „Prošlost treba odvojiti debelom crtom“).

Dosta se brzo pokazalo da je jedinstvo antikomunističke opozicije bilo kratkotrajno. Uskoro su unutar nekadašnje Solidarnosti na vidjelo počeli izlaziti sukobi i to ne samo oni koji su počivali na ideološkim razlikama, već i oni personalnog karaktera. Prvi veliki sukob te vrste nastao je u kontekstu prvih slobodnih predsjedničkih izbora krajem 1990. godine. Tada se Lech Wałęsa, podržan od strane braće Jarosława i Lecha Kaczyński sukobio s Tadeuszom Mazowieckim, kandidatom njegovih nekadašnjih najbližih suradnika iz vremena Okruglog stola, intelektualaca koji su smatrali da radnik Wałęsa nije pogodan za položaj državnog poglavarja. U tom se slučaju radilo o sukobu uglavnom osobnog karaktera. Ipak, unutar Solidarnosti ranije su djelovale i skupine koje su zastupale i posve različite ideologije, pojednostavljeno rečeno od lijevog centra do ekstremne desnice, pa su te ideološke razlike postale temelj političkih podjela koje su uslijedile i koje su na poljskoj političkoj sceni prisutne i danas.

Najvećim se dijelom radilo o grupacijama lijevo ili desno od centra. Dosta snažnu poziciju imali su liberali, te kršćanski demokrati, koji su dominirali u Poljskoj početkom 21. stoljeća. Tu su se pojavile dvije glavne političke stranke: Građanska platforma i Pravo i pravda (Prawo i sprawiedliwość, PiS), koje su u jednom času 2005. godine bile vrlo bliske sastavljanju koalicije, te se činilo da su ideološke razlike između njih male. Te su se godine u Poljskoj održavali najprije parlamentarni, a onda i predsjednički izbori. Ove su dvije stranke imale prilično izjednačene šanse za pobjedu: i kada je u pitanju podrška birača za Sejm i Senat (Parlament), i njihovi kandidati za predsjednika države: Donald Tusk i Lech Kaczyński. Dosta neočekivano PiS je pobijedio na parlamentarnim izborima s blizu 30% podrške birača, dok je Platforma dobila nešto manje od 25%. Istraživači ističu da je ozračje predizborne kampanje prije predsjedničkih izbora, obilježeno sukobljavanjem između Tiska i Kaczyńskiego, činilo pregovore oko stvaranja koalicije osuđenima na propast. Obje su se stranke razlikovale donekle kada je u pitanju gospodarska politika („Poljska liberalna“ vs. „Poljska solidarna“), pri čemu je program Građanske platforme imao snažniji liberalni ton. Pokazalo se ipak da se rasprava nije vodila samo oko gospodarskih pitanja. Građanska platforma predstavljala je uglavnom one zadovoljne dotadašnjom tranzicijom i promjenama u Poljskoj (koja je samo godinu ranije postala članicom Europske Unije), dok je PiS podršku tražio kod onih koji su bili manje zadovoljni, odnosno nezadovoljni III. Republikom (kako se zove poljska država nakon 1989), pa su svoju kampanju temeljili na kritici stanja u zemlji. Od kritike društvenog i gospodarskog stanja te nekih aspekata političkog uređenja,



Wybór ważnych publikacji związanych z Solidarnością i wydarzeniami 1989 r.
Niektóre z nich znajdziecie w naszej bibliotece.

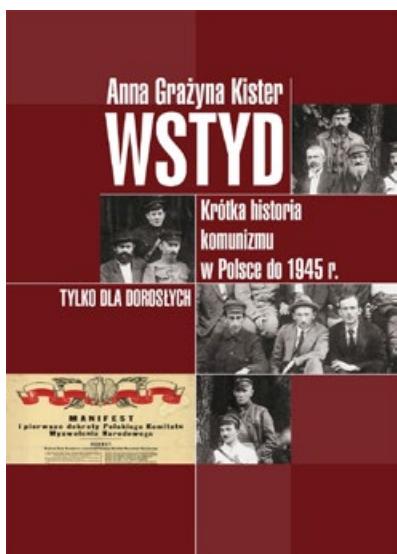
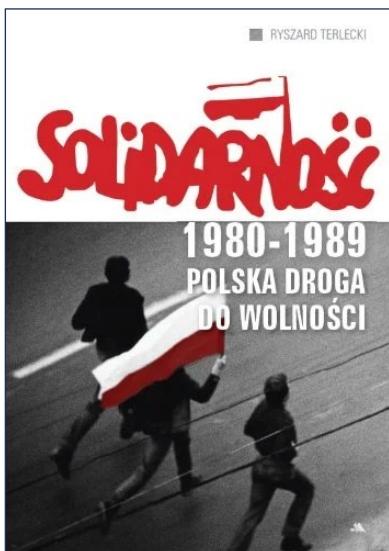
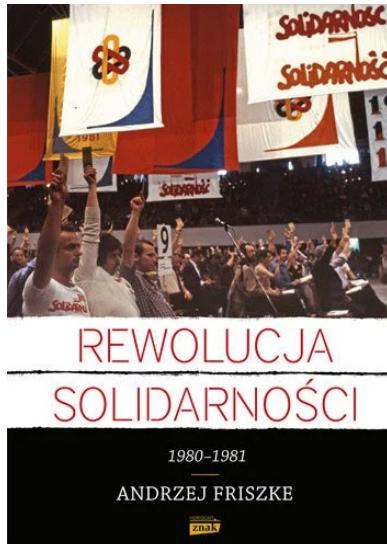
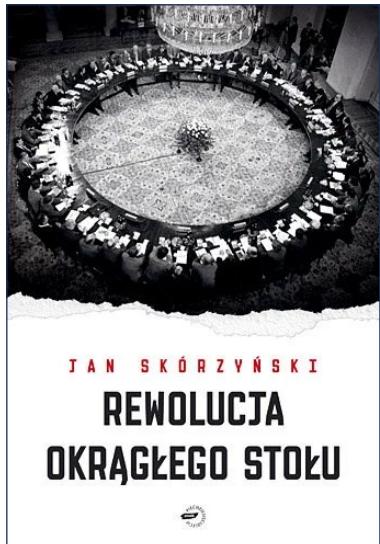
Temat numeru

evolucija retorike Prava i pravde dosta je brzo krenula u pravcu kritike izvorišnih osnova III. Republike, dakle Okruglog stola i generalno promjena koje su se zbile 1989. i narednih godina, te sve snažnijem okretanju nacionalističkoj politici povijesti i antikomunističkoj retorici (koja je – naravno – bila prisutna i ranije). Navodno nedovoljno odlučan raskid s naslijedjem Narodne Republike Poljske te izostanak obračuna s komunistima u toj je retorici postao svojevrstan „iskonski grijeh“ III. Republike. Odatle je potekao i poziv za ubrzanom lustracijom i postulat stvaranja IV. Republike.

Zasigurno ne isključivo, ali u velikoj mjeri upravo je politika povijesti PiS-a, koja je odgovarala na strahove i frustracije brojnih Poljaka, bila odlučujuća u njihovoј pobjedi 2005. Ovdje se nije radilo u prvi mah prvenstveno o 1989. i tranziciji, iako je ta tema cijelo vrijeme bila važna. Prve godine 21. stoljeća za Poljake su značile suočavanje s nekim novim pitanjima vezanima uz Drugi svjetski rat. Aktivnost Eriche Steinbach koja se tada našla na čelu Saveza prognanih (njem. *Bund der Vertriebenen*; BdV), a posebno planovi da se u Berlinu osnuje muzej posvećen stradanjima Nijemaca prognanih nakon Drugoga svjetskog rata, te pojava knjige Jana Tomasza Grossa *Susjadi*, o pogromu koji su nad svojim židovskim susjedima počinili Poljaci u mjestu Jedwabne, bili su snažan udarac za dominantnu sliku u poljskom društvu o Poljacima kao isključivo žrtvama i junacima Drugoga svjetskog rata. Braća Kaczyński i skupina oko njih dobro su prepoznali politički potencijal kakav taj strah nosi te su u svojoj politici povijesti postavili snažan naglasak na veličanje herojske i martirološke strane poljske povijesti. Prema viziji jednog od najutjecajnijih povjesničara vezanog uz tu političku opciju, nacionalno jedinstvo valjalo je graditi na slavnim, a ne sramotnim stranicama poljske povijesti (*Westerplatte ili Jedwabne*). Odatle i ideja izgradnje Muzeja Varšavskog ustanka koju je realizirao Lech Kaczyński kao gradonačelnik Varšave 2004. godine.

Nakon pobjede PiS-a na parlamentarnim i Lecha Kaczyńskiego na predsjedničkim izborima 2005. uslijedilo je razdoblje pojačanog obračuna s komunističkim razdobljem, dekomunizacije javnog prostora i lustracije preko djelovanja Instituta za nacionalnu memoriju, velike i moćne institucije politike povijesti u Poljskoj, koja objedinjuje arhivsku djelatnost (čuva većinu arhivske građe iz tog razdoblja, posebno arhiv tajnih službi) s tužilaštvom, koje treba pokretati postupke protiv odgovornih za komunističke zločine. Već se u tim godinama pokazalo kako to lako može postati instrument u obračunu s političkim protivnicima. Prva vladavina PiS-a bila je ipak kratkotrajna, a njegova koalicija s manjim desnim i populističkim strankama pokazala se krhkja, pa je nakon prijevremenih parlamentarnih izbora 2007. formirana vlada Građanske platforme i njihovih koaličijskih partnera na čelu s Donaldom Tuskom. Uslijedilo je osam godina vladavine ove političke opcije temeljene na relativno uspješnoj gospodarskoj politici i blagodatima koje je Poljskoj donijelo članstvo u Europskoj uniji.

U tom se razdoblju dogodila zrakoplovna katastrofa kod Smolenska u kojoj je poginuo predsjednik Lech Kaczyński, ali i deseci drugih istaknutih ljudi poljske politike iz različitih političkih opcija, koji su zajedno putovali u Katin na obilježavanje 70-te godišnjice pokolja koji su počinili Sovjeti nad poljskim časnicima i ratnim zarobljenicima 1940. godine. Iako su službene istrage ukazivale na teške atmosferske prilike (maglu) te grešku pilota kao uzrok nesreće, u značajnom dijelu poljskog društva na plodno tlo naišla je nova retorika PiS-a predvođenog Jaroslavom Kaczyńskim koji je odbacivao rezultate službenih istraga. On je stalno najavljivao nove dokaze koji su trebali pokazati da se radilo o nečem drugom: o atentatu (službeno nije izrečeno tko je taj atentat počinio, ali kao prirodni kandidati za odgovorne odnosno krivce javljali su se Vladimir Putin i Rusija te Donald Tusk i njegova vlada). Na tome se temeljila predizborna propaganda PiS-a za parlamentarne izbore 2011. godine, no nije se pokazala dovoljno učinkovitom: izbori su donijeli ponovnu pobjedu Građanske platforme.



Wybór ważnych publikacji związanych z Solidarnością i wydarzeniami 1989 r.
Niektóre z nich znajdziecie w naszej bibliotece.

Temat numeru

Izborni neuspjeh 2011. naveo je PiS na odlazak u još veći ekstremizam. Kaczyński je u narednom razdoblju prigrlio različite ekstremne desne i populističke skupine, nacionaliste i razne druge radikale među ostalima i one koji svoju retoriku temelje na posvemašnjoj kritici Okruglog stola i njegovo „crnoj legendi“, te žestoko napadaju Lecha Wałęsu. Učinio je to usprkos tomu što je sâm sudjelovao u Okruglom stolu, a njegov pokojni brat Lech bio je tada među bliskim Wałęsinim suradnicima. Na sljedećim predsjedničkim i parlamentarnim izborima PiS se ponovno obratio nezadovoljnima, ističući parolu „Poljska u ruševina-ma“, dakle temeljeći svoj program prvenstveno na snažnoj kritici III. Republike. Te izbore 2015. PiS je dobio zahvaljujući velikim socijalnim obećanjima, ali i zahvaljujući tome što je privukao glasače sklone prilično ekstremnim stavovima, pa i po pitanju viđenja prošlosti i događaja 1989. godine. Jarosław Kaczyńskiem minoriziranje značaja pregovora Okruglog stola odgovara i zbog toga što on nije pripadao najistaknutijim aktivistima Solidarnosti (čak nije bio interniran u prosincu 1981) za razliku od brojnih njegovih političkih protivnika s Wałęsom na čelu.

Sâm Kaczyński ne izražava javno najteže optužbe. Svoje sudjelovanje u Okruglom stolu i promjenama 1989. godine pravda nužnošću situacije, odnosno prezentira kao taktički potez. Greškom, odnosno krivnjom onog dijela političara koji su proizašli iz Solidarnosti i preuzeli upravljanje zemljom nakon 1989, smatra zapravo poštivanje sporazuma postignutog za Okruglim stolom, odnosno odustajanje od obračuna s komunistima. Među ljudima bliskima Kaczyńskiem ima danas i onih koji iznose mnogo oštire osude Okruglog stola. Vodstvo Solidarnosti koje je sjelo za Okrugli stol s predstavnicima komunističkih vlasti optužuje se za sklapanje trulog kompromisa, predaju ili čak za izdaju. U ekstremnim slučajevima to ide do toga da se pregovori Okruglog stola i promjene koje su uslijedile proglašavaju samo predstavom iza koje stoji dogovor između komunista i njihovih agenata u redovima opozicije. Takve ocjene iznosi primjerice jedan od osnivača Solidarnosti, a kasnije protivnik Okruglog stola Andrzej Gwiazda, a drugi ga rado citiraju. To je postalo često u desničarskim medijima, ali i u prigodama koje su imale službeni karakter. Takav slučaj dogodio se primjerice za vrijeme debate mladih koja je održana prigodom godišnjice početka pregovora Okruglog stola u veljači 2019. godine. Takvu je ocjenu sporazuma tom prilikom iznio Andrzej Zybertowicz, predsjednik ocjenjivačke komisije, inače savjetnik predsjednika Andrzeja Dude. Kod mnogih je to izazvalo konsternaciju i zgražanje, no takvo viđenje događaja 1989. ima danas u Poljskoj svoje mjesto u kolektivnom sjećanju i jedan je od elemenata koji dijele društvo na suprotstavljene tabore.

Ova debata, održana u Predsjedničkoj palači u dvorani gdje se danas nalazi predmetni komad namještaja (okrugli stol iz 1989), bila je dio obilježavanja 30. godišnjice pregovora. To obilježavanje 2019. godine bilo je pak vrlo različito od velikog slavlja kakvo su organizirale poljske vlasti (vlada koju je predvodila Građanska platforma) za 25. godišnjicu. Za razliku od situacije pet godina ranije, kada su se Okrugli stol i promjene slavili kao veliki preokret u poljskoj povijesti, početak novih, boljih dana, godine 2019. službeni događaji imali su ambivalentan prizvuk i bili su prilično skromni. Znanstvene skupove i okrugle stolove organizirale su također znanstvene institucije, nevladine udruge i zaklade, a na njima se raspravljalo i o samim događajima 1989. godine i o njihovim posljedicama za Poljsku u narednom razdoblju. Kao primjer istaknut ću dvodnevni susret u organizaciji Fondacije Batoryja (poljske inačice Instituta Otvoreno društvo) pod naslovom: „Kontroverze 30 godina“ („Kontrowersje 30-lecia“, 13-14.6.2019.).

U Uvodu 2. izdanju svoje knjige *Reglamentowana rewolucja*, pisanim u svibnju 2014. godine Antoni Dudek napisao je, da se njezino prvo izdanje pojavilo 2004. u trenutku kada je spor oko toga što se dogodilo 1989. godine ulazio u svoju novu, „čini se najoštiju fazu“.

Dalje piše da se deset godina kasnije taj spor ne može smatrati završenim, ali da on – Dudek optimistički tvrdi 2014. – „sve više poprima povijesni karakter“ te da njegov politički smisao postaje „manje jednoznačan i emotivan“. Pet godina kasnije se pokazalo da je bio u krivu.

Antoni Dudek pojavio se na konferenciji „Kontroverze 30 godina“ kao ekspert za događaje 1989. godine. On, koji je inače od ranije poznat kao snažan kritičar pretjeranog veličanja Okruglog stola i njegove „bijele“ legende i osoba koja se nikako ne može smatrati simpatizerom postkomunista, potvrdio je ranije historiografske spoznaje i odlučno odbacio i „crnu“ legendu koju su promovirali Pravo i pravda i ekstremni desni krugovi. Naravno, za Okrugli stol sjeli su umjereni na jednoj i na drugoj strani. I među antikomunističkom opozicijom i među komunistima bilo je protivnika dogovora. Vladinu stranu na pregovore nije potaknula predanost demokraciji već teška ekonomski i društvena situacija. Dakle, Okrugli stol nije bio promišljena mirna predaja vlasti od strane komunista. Oni su računali da će vlast na taj način zadržati, no iznenadio ih je rasplet događaja. Iznenadio je i predstavnike Solidarnosti. Dudek naglašava također da su važan uzrok promjena koje su nastupile krajem 1980-ih bile promjene u SSSR-u, dakle on promjene u Poljskoj više smatra posljedicom svjetskog trenda nego njegovim uzrokom, što je svojevrstan udarac uvjerenju prisutnom među Poljacima o presudnoj ulozi Solidarnosti i Poljske u padu komunističkih režima. Ipak, uistinu se radilo o važnim događajima koji su u spletu okolnosti koje su se dogodile donijeli suštinske promjene.

Analiza onoga što se događa sa sjećanjem Poljaka na događaje 1989. pokazuje se prilično uzbudljivom temom, možda posebno zanimljivom autorici ovog teksta zbog osobnog sjećanja, osobne invoviranosti u te događaje, doduše samo kao mlade osobe koja je svojim glasom za kandidate Solidarnosti na izborima 4. lipnja 1989. godine – po svome vlastitom uvjerenju – doprinijela razvoju narednih događaja, pa i padu komunizma.

Valja napomenuti da je u Poljskoj relativno slaba nostalgija za komunističkim vremenima, što zbog uistinu očite neučinkovitosti socijalističkog gospodarstva i gospodarske krize u kojoj se zemlja nalazila u 1980-ima, što zbog političke ovisnosti Narodne Republike Poljske o Sovjetskom Savezu što je bilo vrlo bolno za nacionalne osjećaje Poljaka. Ocjena socijalističkog razdoblja varira u rasponu od posvemašnje osude do nijansiranijih slika u kojima se uočavaju i neki pozitivni aspekti tog razdoblja. Ipak, kada je u pitanju kraj tog razdoblja i slika promjena koje su se tada događale, situacija je nešto drugačija. Ovdje uistinu postoji prilično simetrična podjela (koja se poklapa sa stranačkim preferencijama) na one za koje su pregovori Okruglog stola, izbori 4. lipnja 1989. godine i promjene koje su uslijedile veliki preokret i početak novih boljih vremena i na one koji očito nisu zadovoljni tim promjenama, smatraju da su bile nedovoljno radikalne u pitanju uklanjanje bivših komunista iz politike i javnog života, a možda preradikalne kada je u pitanju liberalna gospodarska politika. Za mnoge od njih sami događaji 1989. izvořiše su svih problema; tako je to i prezentirano u narativu koji PiS prezentira u svojoj političkoj propagandi udarajući time u svoje direktnе političke protivnike.

Gore prezentirana situacija vezana uz sjećanje na povijesne događaje 1989. primjer je kako politika povijesti upregnuta u dnevnapolički sukob utječe na viđenje povijesti. Fajantno je koliko lako viđenja koja su nekad bila marginalna u određenim okolnostima ulaze u mainstream i zauzimaju prividno ravнопravno mjesto u povijesnom diskursu uz one temeljene na znanstvenim istraživanjima. Mogli bismo čak kazati da se na ovom primjeru zapravo uočava određena nemoć povjesničarske struke u odnosu na kolektivno sjećanje koje se razvija pod očito drugaćijim utjecajima.

Magdalena Najbar-Agićić

Polsko-chorwackie więzi

Z historii mojej rodziny

W dzisiejszych czasach często zastanawiamy się na tym, jak ludzie żyli sto, dwieście lub więcej lat temu, jak wyglądała ich codzienność, czym się zajmowali i jak sobie radzili. Życie było szczególnie trudne dla kobiet: nie mogły się kształcić, ich jedynym obowiązkiem była opieka nad rodziną, a często były traktowane jako obywatele drugiej kategorii. Kiedy byłam mała, mama i babcia opowiadały mi o babci Marii, która przyjechała z Polski do Chorwacji, i o tym, jak wyglądało jej życie. Ta historia zawsze mnie interesowała, ale nigdy się nad nią zbyt wiele nie zastanawiałam, aż do teraz. Można by powiedzieć, że moje polskie korzenie skłoniły mnie do rozpoczęcia studiów na polonistyce zagrzeskiej, a teraz kocham polski jak język ojczysty.

O Marii wiemy niewiele. Była prababcią mojej prababci Katy, która aż do ślubu z moim pradziadkiem Jakobem nosiła polskie nazwisko. Kata lub Katica, jak ją częściej nazywano, była jedynaczką, której rodzice byli bardzo opiekunicy. Zakochała się w mężczyźnie z sąsiedniej wsi w Podravinie, Jakobie, ale jej rodzice nie byli z tego zadowoleni. Jakob był popularny we wsi i bardzo przystojny, a także szaleńczo zakochany w Katicy. Rodzice ostecznie pozwolili jej wyjść za niego w 1950 r. Kata i Jakob mieli córkę Lucję (moją babcię) i syna Vitomira.

Jedyne, co nam po Marii zostało, to jej fotografia i paszport z pieczęciami oraz oficjalne dokumenty dotyczące zakupu ziemi w Chorwacji, jak również ta interesująca historia, która przetrwała dzięki ustnym przekazom aż do dzisiaj.

Maria Wojtyła urodziła się w Polsce. O jej dzieciństwie nie wiemy nic, nie znamy nawet daty jej urodzenia, nie jesteśmy także pewni, jakie było jej prawdziwe imię, ponieważ wszyscy nazywali ją Marą. Wiemy, że miała kilku braci (a może i sióstr), którzy pozostali w Polsce po jej wyjeździe, jednak nie znamy ich imion. Jej matka (z domu Fojcik) zmarła, gdy Mara była dzieckiem. Szukając informacji o tym nazwisku, dowiedziałam się, że najczęściej występuje na terenie Śląska.

Historia Marii – Mary zaczyna się w momencie, gdy podjęła pracę jako służąca. Moja babcia zawsze twierdziła, że Mara pracowała na dworze jakiegoś szlachcica, choć wydaje mi się, że bardziej prawdopodobne jest, iż pracowała w domu lokalnego bogacza. Jej życie było trudne: jeśli przypomnijmy sobie wszystkie opowieści o życiu służących, wiemy, że najczęściej mieszkały w ciasnych pomieszczeniach i często padały ofiarą przemocy czy nawet gwałtów. Taki właśnie los spotkał babcię Marię. Z właścicielem domu zaszła w ciążę, a kiedy się o tym dowiedziała, postanowił ją wyrzucić, bo jeśli służąca zachodziła w ciążę, w większości przypadków traciła pracę. Jednakże nie jesteśmy pewni, skąd Mara wzięła pieniądze, dzięki którym rozpoczęła swoje nowe życie. Może właściciel domu, dla którego pracowała, pomógł jej i dał jej trochę pieniędzy, aby mogła zadbać o siebie i ich nienarodzone dziecko? A może to ojciec dał jej pieniądze, ale w obliczu skandalu wyrzucił ją z domu? Pytań jest wiele.

Za pieniądze, które otrzymała, kupiła organy uliczne, z którymi występowała na różnych jarmarkach. W 1875 r. urodziła syna i nadała mu imię Adalbert. Mara zawsze mówiła, że pochodzi z Wadowic, ale nie wiemy, czy Adalbert również tam się urodził. W jej paszporcie znajdują się pieczęcie, głównie z Węgier, więc przypuszczam, że przez wszystkie te lata podróżowała z synem i w ten sposób zarabiała na życie. W 1903 r. przybyła z Adalbertem (który miał wtedy około 30 lat) do Chorwacji, gdzie kupiła dom w Podravine. W umowie zakupu gruntu jest wpisane imię Mara, więc może używa tego imienia jako oficjalnego albo zmieniła je z Maria na Mara. Nigdy nie wyszła za mąż ani nie miała więcej dzieci. Ponieważ

mieszkańcy tego regionu nie potrafili wymówić ich nazwiska Wojtyła, matka i syn zmienili je na Vojtela, a Adalbert nagle stał się Durem. W 1900 r. Adalbert poślubił Węgierkę, Marię, z którą miał dziesięcioro dzieci, jednak wiemy na pewno, że tylko dwoje z nich przeżyło dzieciństwo. Jednym z nich był Mihalj, ojciec mojej prababci.

Mamy niewiele zdjęć „babci” Marii, Adalberta i jego dzieci, ale moim ulubionym jest zdjęcie Adalbertha w mundurze wojskowym. Badając mundury wojskowe z tamtego okresu, doszłam do wniosku, że Adalbert służył w armii austro-węgierskiej. Zdjęcie zostało zrobione w studiu fotograficznym „Zacharski” w Nowym Sączu, jednak nie znamy daty jego powstania. Dlatego skontaktowałam się z tym studiem z prośbą o odnalezienie informacji w ich archiwum. Odpowiedzieli mi następująco: wszystkie archiwa przepadły w 1945 r., kiedy Armia Czerwona „wyzwoliła” Nowy Sącz i nic się nie zachowało. Sądząc po wyglądzie munduru, Adalbert służył w armii austro-węgierskiej, tak jak przypuszczałam. Fotografia najprawdopodobniej została zrobiona między 1915 a 1918 r., kiedy został zmobilizowany do wojska po wybuchu I wojny światowej. Zakładając, że urodził się w 1875 r., Adalbert miał wtedy około 40-43 lat.

Adalbert podobno był tłumaczem dowódcy wojskowego, ponieważ znał kilka języków. Sądę, że w tym czasie stacjonował gdzieś na południu Polski, biorąc pod uwagę, że zdjęcie zostało zrobione w Nowym Sączu. Jednakże, wtedy Polska jako państwo jeszcze nie istniała, była podzielona między Rosję, Prusy i Austrię. Jego dowódca wojskowy powiedział mu, że daleko by zaszedł z tak szeroką znajomością języków, gdyby tylko potrafił pisać, o czym czasami myślę, że może to właśnie po nim ja odziedziczyłam dobre ucho do języków! Mara zmarła w Chorwacji w 1926 r., a Adalbert w 1942. Po ślubie mojej prababci nazwisko Wojtyła przestało istnieć w naszej rodzinie, ale nadal istnieje w naszych sercach.

Kira Cesar
studentka 4 roku zagrzebskiej polonistyki



Najprawdopodobniej „babcia” Maria/Mara.
Wszystkie zdjęcia w tekście pochodzą od
autorki, Kiry Cesar.



Adalbert w mundurze wojskowym,
sfotografowany w Nowym Sączu (między
1915 i 1918).

Polsko-chorwackie więzi

Povijest moje obitelji

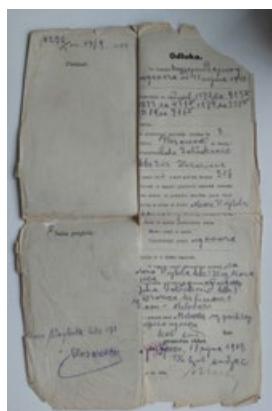
U današnje vrijeme često se pitamo kako su ljudi živjeli prije sto, dvjesto ili više godina, kako je izgledala njihova svakodnevica, čime su se bavili i kako su se snalazili. Život je posebice bio težak za žene: nisu se mogle obrazovati, njihova jedina dužnost bila je briga za obitelj, a često su bile tretirane kao građani drugog reda. Kad sam bila mala, mama i baka pričale su mi o baki Mariji koja je iz Poljske doputovala u Hrvatsku i o tome kako je izgledao njen život. Ta priča oduvijek mi je bila zanimljiva, ali nikad nisam puno razmišljala o njoj, sve do sada. Moglo bi se reći da su me moji poljski korijeni potaknuli da počnem studirati polonistiku u Zagrebu, a sada volim poljski kao materinji jezik.

O Mariji ne znamo puno. Ona je bila prabaka moje prabake KATE, koja je sve do vjenčanja s mojim pradjetom Jakobom nosila svoje poljsko prezime. Kata, ili Katica kako su ju češće zvali, bila je jedinica čiji su roditelji bili jako zaštitnički nastrojeni. Zaljubila se u muškarca iz susjednog sela u Podravini, Jakoba, a njeni roditelji nisu bili sretni zbog toga. Jakob je bio popularan u selu i vrlo zgodan, a isto tako ludo zaljubljen u Katicu. Njeni roditelji na kraju su joj ipak dopustili da se uda za njega, 1950. godine, a zajedno su imali kćи Luciju (moju baku) i sina Vitomira. Sve što nam je od Mare ostalo su njena fotografija i putovnica s pečatima te službeni dokumenti o kupnji zemljišta u Hrvatskoj, kao i ta zanimljiva priča koja je zahvaljujući usmenoj predaji preživjela sve do danas.

Marija Wojtyła rodila se u Poljskoj. O njenom djetinjstvu ne znamo ništa, ne znamo niti datum njenog rođenja, a također nismo sigurni koje je bilo njen pravo ime, s obzirom da su je svi zvali Mara. Znamo da je imala nekoliko braće (a možda i sestara) koji su ostali u Poljskoj nakon njenog odlaska, međutim ne znamo njihova imena. Njena majka (rođena Fojcik) umrla je kada je Mara još bila dijete. Tražeći informaciju o njenom prezimenu, saznaš sam da je najčešće na području Šleske.

Priča Marije – Mare započinje u trenutku kada počinje raditi kao služavka. Moja baka oduvijek je tvrdila da je Mara radila na dvoru nekog plemića, iako se meni čini da je vjerojatnije radila u kući nekog lokalnog bogataša. Njen život bio je težak: ako se prisjetimo svih priča o životu služavki, znat ćemo da su najčešće živjele u skućenim prostorijama i da su često bile žrtve nasilja i silovanja. Upravo je takva sudska snašla baku Maru. S vlasnikom kuće ostala je trudna, a nakon što je on to saznao, odlučio ju je izbaciti jer ako služavka ostane trudna, u većini slučajeva ona više ne može raditi za tu obitelj i odmah dobiva otak. Međutim, nismo sigurni otkud Mara novac zahvaljujući kojemu je započela svoj novi život. Možda joj je vlasnik kuće za kojeg je radila dao nešto novca da se pobrine za sebe i njihovo nerođeno dijete? A možda joj je njen otac dao novac, ali ju je izbacio iz kuće u svjetlu skandala? Pitanja ima mnogo.

S novcem koji je dobila kupila je vergl te je nastupala po raznim sajmovima. Godine 1875. rodila je sina i dala mu ime Adalbert. Mara je oduvijek govorila da dolazi iz Wadowica, ali ne znamo je li se i Adalbert ondje rodio. U njenoj putovnici nalaze se pečati, najviše iz Mađarske, dakle pretpostavljamo da je kroz sve te godine putovala sa sinom i na taj način zarađivala za život. Godine 1903. došla je s Adalbertom (koji je tada imao oko 30 godina) u Hrvatsku gdje je kupila kuću u Podravini. Na dokumentu o kupnji zemljišta je potpisana kao Mara, dakle možda je to ime koristila kao službeno ili ga je promijenila iz Maria u Mara. Nikada se nije udala niti imala još djece. Budući da stanovnici toga područja nisu mogli izgovarati njihovo prezime Wojtyła, promijenili su ga u Vojtela, a Adalbert je odjednom postao Đuro. Godine 1900. Adalbert je oženio Mađaricu Mariju s kojom je imao desetero djece, međutim za samo dvojicu od njih znamo da su zasigurno preživjeli djetinjstvo. Jedan od njih bio je Mihalj, otac je moje prabake.



Umowa zakupu gruntu
z 1908 r.

Imamo malo slika bake Mare, Adalberta i njegove djece, ali meni najdraža je fotografija Adalberta u vojnoj uniformi. Istražujući vojne uniforme iz toga razdoblja, došla sam do zaključka da je služio u austro-ugarskoj vojsci. Fotografija je nastala u fotografskom studiju Zacharski u Nowom Sączu, međutim ne znamo datum njena nastanka. Zato sam ih kontaktirala i zamolila da pronađu informacije u njihovoj arhivi. Odgovorili su mi sljedeće: sva arhivska građa izgubljena je 1945. godine kada je Crvena armija „oslobodila“ Nowy Sącz i ništa nije ostalo sačuvano. Sudeći po izgledu uniforme, Adalbert je bio u austro-ugarskoj vojsci, kao što sam i pretpostavila. Fotografija je najvjerojatnije nastala između 1915. i 1918. godine, kada je bio mobiliziran nakon izbijanja Prvog svjetskog rata. Računajući da je rođen 1875. godine, Adalbert je tada imao između 40 i 43 godine.

Adalbert je također bio prevoditelj vojnog zapovjednika, budući da je znao nekoliko jezika. Pretpostavljam da je u to vrijeme bio stacioniran negdje na jugu Poljske, imajući na umu da je fotografija nastala u Nowom Sączu. Međutim, tada Poljska kao država još nije postojala, već je bila podijeljena između Rusije, Pruske i Austrije. Njegov zapovjednik rekao mu je da bi daleko dogurao sa svojim širokim znanjem jezika samo da je znao pisati, o čemu ponekad razmišljam – možda sam baš ja od njega naslijedila dobro uho za jezike! Mara je umrla u Hrvatskoj 1926. godine, a Adalbert 1942. Nakon vjenčanja moje prabake, prezime Wojtyła prestalo je postojati u našoj obitelji, ali i dalje postoji u našim srcima.

Kira Cesar
studentica četvrte godine zagrebačke polonistike

Žona Adalberta z ich dzieckiem Šandorem.



Žona Adalberta z ich dzieckiem.

Adalbert jako starszy pan. Pod jego zdjęciem widnieje napis: „odręczny podpis” i „niepiśmienny”.



In memoriam



In memoriam Karlo Zavacki

U travnju 2023. godine napustio nas je Karlo Zavacki, u svojoj 81. godini života. Rođen je 6. veljače 1942. u Derventi, u Bosni i Hercegovini, u obitelji oca Poljaka Jozefa Zavackog i majke Marije Zavacki, Čehinje, rođene Vaško. Imao je sestru Nelu (1946.), braću Viktora (1951.) i Josipa (1955.).

Od 1992. na poziv Walentyne Lončarić dolazi u poljsko društvo „Mikolaj Kopernik” i sudjejuće u njegovom radu. Uz izlaganje svojih umjetničkih djela u prostorima društva i konzultanta, animirao je prisutne svojim labirintima i mozgolomkama, a djeci je kao Djed Božićnjak u blagdansko vrijeme dijelio darove. Također je bio kućni prijatelj s tadašnjim konzulom i zajednički su radili na poboljšanju pozicije Poljaka u Hrvatskoj.

Sin Zvonimir Zavacki osvrnuo se na život svog oca:

Preminuo je u miru i tišini, ostvarujući tako, vjerojatno, svoju životnu želju u pronalasku harmonije u punoći kozmičke cjeline. Time je navukao zastor nad životom koji bi se uistinu mogao opisati kao življenje ispunjeno strašcu i dubokim zadovoljstvom u istraživanju i povezanosti s beskrajnim izvorom znanja.

Znao se nazivati „vlasnikom rudnika”, što nikako nije bila neistina jer je i bio vlasnik rudnika u Rudama u Samoborskem gorju. Moglo bi se reći da je i kupio zatvorena rudarska okna da bi se mogao tako nazvati, što je vjerojatno mogao potvrditi samo on. Taj odgovor bi mogao slikovito pokazati koliko je Karlo neuobičajeno promišljao.

Zvali su ga umjetnikom, jer se kroz 20-ak godina svog života aktivno bavio slikarstvom. Pri tomu je imao više od 20 kako samostalnih, tako i zajedničkih umjetničkih izložbi. Aktivno je živio život umjetnika, odlazio na umjetničke kolonije i stvarao slike. Pri tome je često opisivao svemir, bilo da je riječ o planetarnim prikazima ili super-futurističkim lebdećim biološkim svemirskim tijelima; žeće tako, vjerojatno, odgovoriti na pitanja svemirskih putovanja i moguće nad-inteligencije. Ipak, vrhunac umjetničke karijere nije bilo putovanje na Mjesec nego potpuno realistična samostalna izložba u galeriji Klovićevih dvora 1993. godine, kao kruna njegovog rada.

No, sasvim je sigurno želio da ga se naziva znanstvenikom. Vrlo vjerojatno, kao rezultat svojih umjetničkih putovanja, ali i logičkih i razumskih promišljanja počeo je istraživati

astrofiziku, fiziku i filozofiju. Pokušavajući objasniti zašto i kako je svemir upravo takav kakav jest. Nikako nije volio Newtonovu jabuku. Sama ideja da „nešto” padne na glavu i proizvede ideju o gravitaciji činila mu se beskrajno nelogičnom i nikako razumnom. U štini, jednako kao Nikola Kopernik koji je preispitujući geocentričnost svemira ponudio heliocentričnost kao logično rješenje, Karlo je preispitivao Newtonovu gravitaciju kao silu i proučavao je kao posljedičnu pojavu neke druge, univerzalne multicentrične sile; čime je vjerojatno istodobno propitivao i egocentričnu fizikalnu znanost. Napisao je niz knjiga: „Provokativna univerzalna teorija“ (1994.), „Fundamentalna univerzumska fizika“ (1995.), „Univerzalna korelaciona teorija“ (1996.), „Osnove fundamentalne fizike“ (1996.), „Potencijalno ustrojstvo svemira“ (2008.) i iako nije „skončao“ kao Giordano Bruno ili Galileo Galilei, do kraja života je bio duboko nezadovoljan sa slabokrvnošću akademije i konvencionalne fizikalne scene. Održavao je predavanja bazirana na svojoj teoriji, između ostalog i u FERovskom KSETu, te je dugi niz godina bio predsjednik hrvatske Mense.

Iako je posljednjih nekoliko godina proveo u vlastitim mislima, u nemogućnosti potpuno smisleno razmjenjivati svoje ideje s drugima, možemo prepostaviti da ga njegova logika nikada nije iznevjerila.

Unuka Tea se na ispraćaju zahvalila svome djedu:

Kada su mi predložili da danas podijelim nekoliko riječi, pitala sam se bi li on volio da kažeš nešto? I odgovor je bio „da“, on bi definitivno volio da pričamo o njemu. S kim od vas je Karlo Zavacki barem jednom podijelio da je u jednom proživio sedam života? Mislim da smo svi puno puta čuli tu rečenicu. Za one koji ga možda ne znaju, moj djed je na godine gledao kao na različite živote koje stignemo proživjeti dok smo ovdje. On je neke od svojih života uložio u slikanje, izradu labirinata, promišljanje o svemiru. Sedam godina za svaku novu avanturu koju je želio proživjeti. Iz tih avantura proizašle su fotografije, slike, različiti predmeti, labirinti, knjige. Uspomene koje će mnogi od nas zauvijek čuvati. No još važnije,iza sebe je ostavio uspomene. Uzbudljivu potragu za bradavičastim stablom ili riječnim krokodilom. Sate rastavljanja i sastavljanja onih nemogućih metalnih zagonetki koje bi prvom prilikom izvukao iz ormara. Glazbu. Pjesmu. Sate igranja šaha. Razgovore o svemiru koji nikome osim njemu nisu bili jasni. Ali smo slušali. Jer je njegov entuzijazam bio zarazan. Njegov entuzijazam prema životu je bio zarazan. Toliko zarazan da sam ga i sa sedamdeset lako mogla zamisliti kao sedmogodišnjaka, s bogatom maštom i plavim očima. Često je znao reći da je svoj život proživio dobro. Da je u jednom životu proživio sedam. I svaki od njih je živio glasno i po svom.

Deda, hvala što si neke od tih života podijelio i s nama.

Viktor Zavacki

**Polskie Towarzystwo Kulturalne „Mikołaj Kopernik” w Zagrzebiu;
Poljska kulturna udruga „Mikolaj Kopernik” u Zagrebu
10000 Zagreb, Savska 34/36, Hrvatska**

Tel: 00385 1/ 49 21 919

e-mail: kopernik@kopernik.hr

Strona internetowa: www.kopernik.hr

Profil na Facebooku: <https://www.facebook.com/ptkkopernik>

Uredništvo/Redakcja:

Urednica/Redaktor: Małgorzata Vražić

Članovi uredništva/Członkowie redakcji: Damir Agićić, Magdalena Najbar-Agićić, Arkadiusz Niziński, Marek Stanojević, Jolanta Sychowska-Kavedžija, Beata Winnicka-Božanović, Janina Wojtyna-Welle, Ewa Zrno

Distribucija: Poljska kulturna udruga „Mikolaj Kopernik” u Zagrebu

Naklada: 150 primjeraka

Tisk: Banian ITC, Zagreb

Grafička oprema: Ibis grafika, Zagreb

Bilten se izdaje uz finansijsku pomoć Sayjeta za nacionalne manjine RH te Udruženja Wspólnota Polska iz Ureda Ministarstva vanjskih poslova.

Buletyn jest wydawany przy finansowym poparciu Rady do spraw Mniejszości Narodowych Republiki Chorwackiej oraz Stowarzyszenia Wspólnota Polska ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

U broju su korišteni materijali koje su poslali članovi PKU „Mikolaj Kopernik”. Korištene fotografije i grafike su javno vlasništvo ili pripadaju PKU „Mikolaj Kopernik”, čine privatnu zbirku i ne podliježu autorskoj zaštiti. Slike koje se odnose na pojedine događaje korištene su u skladu s dogovorom s vlasnicima slika u skladu s autorskim pravom.

Informacja o zadaniu publicznym:

Informujemy, że PTK M. Kopernik otrzymało dofinansowanie ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Obszar/podobszar: Media polonijne

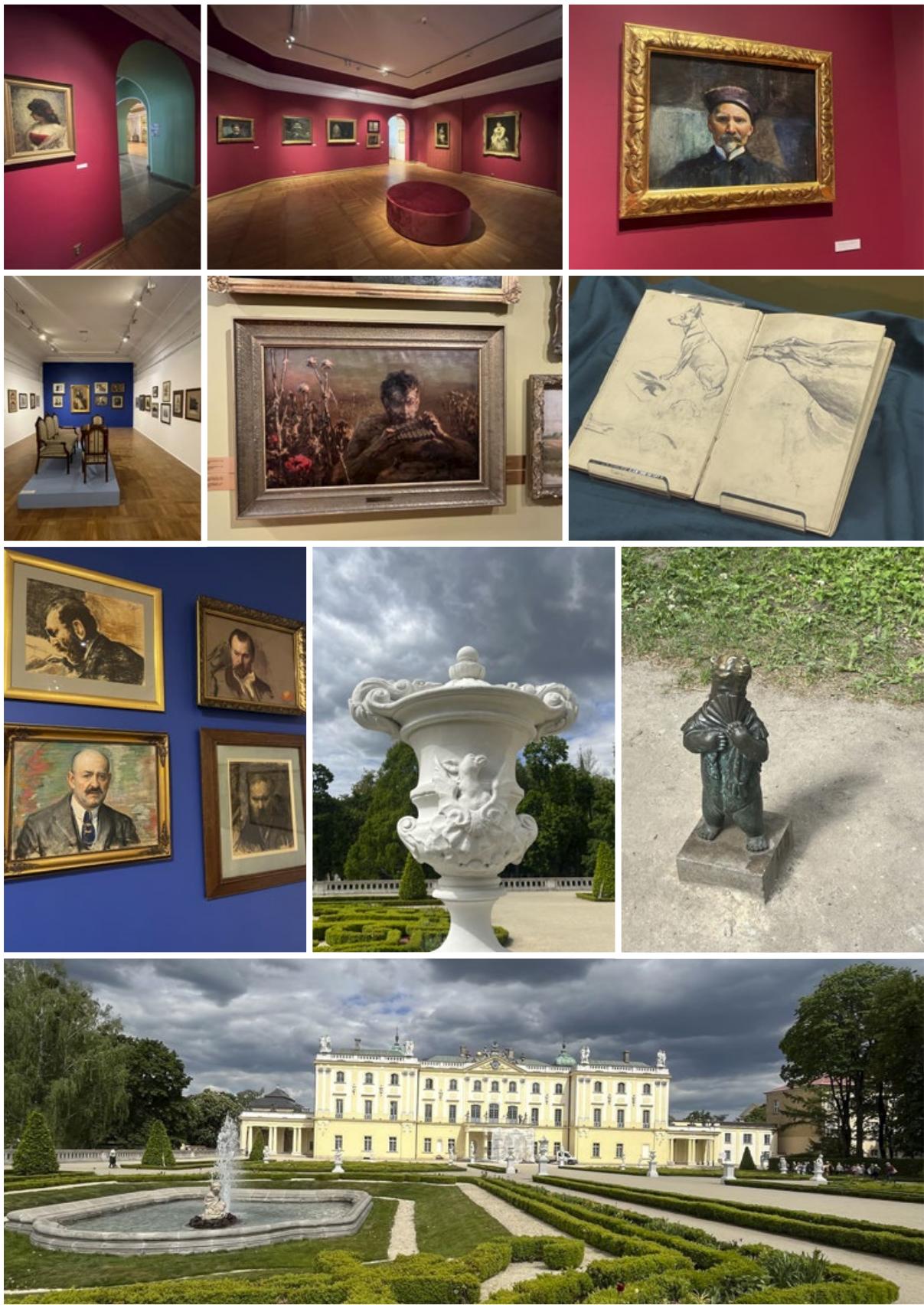
Nazwa zadania publicznego: Świat opisany po polsku – wsparcie mediów polonijnych w Europie Środkowej, Środkowo-Wschodniej, Azji i krajach byłego ZSRS.

Działanie: KOPERNIK.

Informujemy, że PTK M. Kopernik otrzymało dofinansowanie ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w ramach konkursu „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2024 – REGRANTING”.

Tytuł projektu: Buletyn „Kopernik”.

W obiektywie



Dalszy ciąg wystawy w Ratuszu w Białymostku, a w drugim rzędzie po prawej, szkicownik Stanisława Witkiewicza (1851-1915). Szkicownik został wybrany „zabytkiem miesiąca” w maju. Niżej pałac Branickich oraz jeden z niedźwiadków na miejskim szlaku „WidziMisie”.



Ryszard Kaja, plakat z wystawy w PTK.

W kolejnym numerze:

- **Inauguracja Narodowego Czytania w Zagrzebiu oraz wizyta Bogusława Lindy i Lidii Popiel**
- **NagrodaPTK dla Macieja Czerwińskiego**
- **Grzybobranie**
- **Święto Niepodległości**
- **Wielkie malowanie**
- **Promocja książki *Oaza u Crikvenici***
- **Warsztaty świąteczne i Boże Narodzenie**